

To bogaci i biedni

15 lutego 2011

Analizy wykazują, że rozwarstwienie klasowe w Polsce coraz bardziej się pogłębia.

Z badania przeprowadzonego przez Instytut Rozwoju Gospodarczego Szkoły Głównej Handlowej i Konferencję Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce wynika, że osoby, które w ubiegłym roku dobrze oceniały swoją sytuację ekonomiczną, obecnie z reguły twierdzą, że się ona poprawiła, albo że się nie zmieniła. Natomiast te, które deklarowały kłopoty natury materialnej, zazwyczaj dziś mają jeszcze większe problemy.

Trzy miesiące temu 60 proc. Polaków oceniało, że bez problemów lub jedynie z niewielkimi problemami radzi sobie ze spłatą comiesięcznych zobowiązań. Obecnie ta grupa osób wzrosła do 66 proc. Coraz więcej osób jest też w stanie odłożyć coś na przyszłość – obecnie więcej niż co trzeci Polak, z tego 31 proc. deklaruje, że „nieco oszczędza”, a 3,5 proc., że odkłada dużo. Trzy miesiące temu takich osób było odpowiednio 25 i 2,4 proc. Pozostali oceniają swoją kondycję finansową jako „ledwie mi wystarcza na życie”.

Niepokojąco rośnie grupa tych, którzy twierdzą, że wpadają w coraz większe tarapaty finansowe. – Obecnie osoby, które twierdzą, że mają duże trudności ze spłatą długów, stanowią około 12 proc. populacji – relacjonuje Andrzej Roter, dyrektor generalny KPF. W tym gronie dodatkowo odnotować należy nagły wzrost liczby osób, które twierdzą, że wkrótce zaprzestaną spłaty zobowiązań finansowych. W ciągu kwartału odsetek tych osób wzrósł zaskakująco mocno: z 0,4 proc. do 3,1 proc. w styczniu.

Tę tendencję potwierdzają także inne źródła. Z raportu InfoDług, opublikowanego przez Biuro Informacji Gospodarczej „InfoMonitor”, wynika, że przeterminowane długi Polaków w

listopadzie przekroczyły już wartość 25 mld zł i tylko w ciągu ostatnich trzech miesięcy zwiększyły się o przeszło 14 proc. Również banki informują o wzroście zagrożonych kredytów.

Zgodnie z obowiązującym od grudnia 2008 r. prawem, duża część dłużników może ogłosić tzw. upadłość konsumencką. Niestety, niewiele osób korzysta z tego legislacyjnego dobrodziejstwa. W 2009 r. na blisko 1300 wniosków o upadłość sądy pozytywnie rozpatrzyły zaledwie 14 – wynika z danych udostępnionych przez resort sprawiedliwości.

Potrzebę zmian obowiązującej ustawy sugerują m.in. eksperci Instytutu Sobieskiego. Obecnie w Sejmie czeka na rozpatrzenie projekt ustawy (autorstwa posłów PiS), który zakłada znaczące poszerzenie grona osób uprawnionych do upadłości.

Źródło: [Obywatel](#)